



---

## KULTURA BEZ BARIER

### **„Miasto i jego cyrk”, poziom +1**

Wystawa na pierwszym piętrze to opowieść o tym, jak Teatr Stary w Lublinie gościł artystów i artystki reprezentujące rozmaite dziedziny sztuki. Na czternastu „łukach czasu” pomiędzy reprodukcjami archiwalnych czarno-białych fotografii i opisami wydarzeń znajdują się zielone ilustracje. Jest to kolor przewodni tej części wystawy.

Na „łukach czasu” zaprezentowano zarówno współczesną historię, jak i wydarzenia z XIX i XX wieku. Przeczytamy tu m.in. o pomysle otwarcia w Lublinie szkoły dla aktorów prowincjonalnych, o planach utworzenia muzeum teatralnego, o występach cyrkowców, magików i treserów, pokazach sztuczek optycznych i żywych obrazów.

Wśród relacji ze współczesnych wydarzeń znalazła się między innymi informacja o lubelskich korzeniach „Ksiąg Jakubowych” Olgi Tokarczuk. Jak wspominała pisarka podczas spotkania z czytelnikami:

*Na pierwsze wzmianki o Jakubie Franku natknęłam się gdzieś w połowie lat 90., kiedy przeczytałam bardzo interesujący tekst (napisany przez Jana Doktora), którego oryginał znajduje się tutaj, w Lublinie – Księgę słów pańskich. Tekst mnie zafascynował, wyłaniała się z niego jakaś nieprawdopodobna historia.*

Ta część wystawy przybliżyła nam również historię rodziny Makowskich, lubelskiej dynastii teatralno-kinowej. Julia Makowska była córką Łukasza Rodakiewicza, pierwszego właściciela teatru. Wraz z mężem Romualdem Makowskim objęła opiekę nad teatrem w 1853 roku. W tamtym czasie budynek nazywano Teatrem Makowskich, Teatrem Julii Makowskiej, a po jej śmierci Teatrem Makowskiego.

Nowi właściciele przeprowadzili pierwszy poważny remont budynku. Rozbudowali i doposażyli scenę. Ponadto Julia Makowska zorganizowała archiwum, w którym Teatr Stary w Lublinie „Na kolejne 200 lat: dostępność i współpraca”



---

## KULTURA BEZ BARIER

gromadziła rekwizyty, afisze, programy, portrety aktorów, czy korespondencje. Niestety większość kolekcji przepadła w latach 50. XX wieku. Ocalała tylko część. Znajduje się ona w zbiorach rodziny Makowskich.

Wśród prezentowanych informacji znajdziemy również wzmiankę o klątwie kurtyny. Opisuje ją fragment z „Expressu Lubelskiego”:

*Niedawno gościła w Lublinie żydowska trupa operetkowa. Musiała ona przerwać swe przedstawienia i to nie z powodu słabej frekwencji lub trudności finansowych, ale..., kto by temu uwierzył, z powodu... kurtyny. Kurtyna trupie owej stale dawała się we znaki, spadając w niewłaściwym czasie na głowy artystów.*

Na jednym z „łuków czasu” znajduje się 12 prostych rysunków twarzy. Zielone ilustracje mogą przypominać maski. Wyrażają różne emocje od zdziwienia, przez smutek po szyderczy uśmiech. Każda z twarzy została przedstawiona dwukrotnie. Informacje znajdujące się na tej tablicy opisują ambicje jednego z dyrektorów Tomasza Antoniego Chełchowskiego, który w 1838 roku chciał założyć w teatrze Szkołę Dramatyczną i Baletu dla aktorów prowincjonalnych. Jego starania zakończyły się jednak niepowodzeniem.

Elementem wystroju, wyróżniającym tę część wystawy, jest prezentowana tutaj instalacja. Składa się z dwóch ukośnych ścian i podestu. Jedną ze ścian pokrywa sztuczna roślinność. Na tle soczystości zielonych liści odznaczają się przytwierdzone do niej prostopadle kawiarniany stolik oraz dwa krzesła. Na blacie stolika znajduje się tablica informacyjna z zielonym napisem „Panteon dla wszystkich”. Tablica opowiada o wydarzeniach mających miejsce w teatrze, gdy ten działał pod nazwą Panteon, w latach dziesiątych i dwudziestych XX wieku.



**Fundusze Europejskie**  
Wiedza Edukacja Rozwój

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz Społeczny



---

## KULTURA BEZ BARIER

Druga ściana i podest pokryte są fototapetą, którą tworzą reprodukcje afiszy i plakatów z różnych okresów działalności teatru. Wśród nich znajdziemy plakat promujący sztukę „Boogie Street”. Kolorowa ilustracja utrzymana jest w żywych barwach. Przedstawia starszego mężczyznę o zielonych oczach. Ubrany jest w czarną marynarkę, białą koszulę i szary kaszkiet. Za nim zielony drogowy znak z nazwą ulicy Boogie Street. Na górze duży biały napis Leonard Cohen.